



Sygn. akt III USKP 4/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania K. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzjami z 24 stycznia 2017 r. i 22 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) odmówił K. W. (wnioskodawca) prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na niewykazanie 25-letniego okresu

składkowego i nieskładkowego (a jedyne 22 lata, 4 miesiące i 3 dni) oraz 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył wnioskodawca, domagając się zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia od 11 listopada 1973 r. do 16 lutego 1975 r. w Kółku Rolniczym w S., a także okresu wykonywania prac w szczególnych warunkach od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1994 r.

Wyrokiem z 1 marca 2018 r., VIII U (...) Sąd Okręgowy w L. zmienił zaskarżone decyzję i ustalił K. W. prawo do emerytury od 22 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że staż pracy wnioskodawcy, po uwzględnieniu przez organ rentowy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wzrósł do 24 lat, 11 miesięcy i 13 dni, w tym 22 lata 4 miesiące i 3 dni okresów składkowych oraz 2 lata 7 miesięcy i 10 dni okresów nieskładkowych. Wnioskodawca był zatrudniony w okresie od 17 maja 1972 r. do 10 listopada 1973 r. w Państwowym Ośrodku Maszynowym w D. na stanowisku kierowcy ciągnika. Następnie wnioskodawca w dniu 11 listopada 1973 r. został zatrudniony w Kółku Rolniczym w S. i pracował tam do 16 lutego 1975 r. Podstawą zatrudnienia wnioskodawcy w Kółku Rolniczym w S. była umowa o pracę na czas nieokreślony. Wnioskodawca wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, zazwyczaj od 7:00 do 15:00, a w razie konieczności dłużej. Pracownicy, w tym wnioskodawca, nie mieli stałego zakresu obowiązków, pracę codziennie przydzielał im dyspozytor. Kółko dysponowało około 5 ciągnikami rolniczymi marki „URSUS” model C4011 i takim ciągnikiem wnioskodawca wykonywał obowiązki pracownicze. W dniu 1 stycznia 1976 r. wnioskodawca został zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D., która wchłonęła poprzedniego pracodawcę. W Spółdzielni wnioskodawca również pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Spółdzielnia dysponowała około 20 ciągnikami rolniczymi marki „URSUS” model C360 i taki przydzielony był skarżącemu. Oprócz podstawowego wynagrodzenia uzależnionego od ilości przepracowanych godzin, Spółdzielnia wypłacała także premie, dodatki „szkodliwe” i rekompensaty. Zarówno w Kółku Rolniczym w S., jak i Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. wnioskodawca pracował przez cały rok, jako kierowca ciągnika. Do jego zadań należało wykonywanie prac polowych w tym przede wszystkim w czasie oprysków, żniw i wykopków, na rzecz

prywatnych rolników. Prace te wykonywane były w okresie od wiosny do jesieni. Ponadto przez cały rok wnioskodawca wykonywał prace transportowe głównie na rzecz Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w P. i Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w P.. Przede wszystkim przewoził materiały budowlane, głównie piach z kopalni oraz cement z cementowni, na place budów realizowanych przez wymienione przedsiębiorstwa. Wykonywał także doraźne, drobne naprawy ciągnika. W przypadku poważniejszej awarii ciągnik trafiał do warsztatu, gdzie usuwali ją kierowcy wspólnie z mechanikami. Takie sytuacje zdarzały się raz na rok bądź na dwa lata i zajmowały najwyżej do 7 dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace w warunkach szczególnych, określone w wykazie A, w dziale VIII – w transporcie i łączności – pod pozycją 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.). Sąd Okręgowy stwierdził, że chociaż wnioskodawca wykonywał nie tylko prace o charakterze transportowym, lecz również prace polowe uznać należało, że spełnił on wymagania do nabycia świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że kombajny i pojazdy gąsienicowe przeznaczone są do prac w firmach transportowych, czy też wykonywania prac przewozowych. Kombajny kojarzą się przede wszystkim z maszynami wykonującymi prace w rolnictwie i z pewnością nie służą one do świadczenia usług przewozowych. Pojazdy gąsienicowe również, co do zasady, nie poruszają się po drogach publicznych. Nie służą do świadczenia prac transportowych, czy usług przewozowych, lecz wykorzystywane są do różnych prac, które mogą mieć związek z różnymi branżami, w tym z pracami w rolnictwie i budownictwie. Skoro praca kierowców ciągników, kierowców kombajnów i kierowców pojazdów gąsienicowych została umieszczona obok siebie w dziale VIII wymieniającym „prace w transporcie i łączności”, to należy przyjąć, że czynnikiem

wyróżniającym, który spowodował umieszczenie prac kierowców tych pojazdów w wykazie, była także okoliczność, że są to maszyny w ruchu, niebezpieczne dla otoczenia, nie tylko wówczas, gdy poruszają się po drogach publicznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego okres zatrudnienia wnioskodawcy od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. jest okresem wykonywania prac w szczególnych warunkach w wymiarze 19 lat. Faktem jest, że w przypadku poważnych awarii wnioskodawca brał udział w ich usuwaniu wraz z mechanikami i zajmowało to do 7 dni, co powodowałoby konieczność wyłączenia ze stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach maksymalnie 19 tygodni. Gdyby nawet przyjąć, że ciągnik wnioskodawcy był naprawiany przez tydzień, co dwa miesiące (6 tygodni w roku), to wnioskodawca i tak legitymowałby się stażem pracy w szczególnych warunkach przekraczającym 15 lat (ponad 16 lat i 10 miesięcy), a zatem w ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca spełnił warunki do nabycia emerytury w obniżonym wieku.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w części obejmującej przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury.

Wyrokiem z 17 stycznia 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawca udowodnił dostatecznie okres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od 11 listopada 1973 r. do 16 lutego 1975 r. w Kółku Rolniczym w S.. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że był on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, pracował po 8 godzin dziennie, a w razie konieczności dłużej, podlegał dyspozytorowi, który codziennie wyznaczał mu zadania do wykonania. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wnioskodawca już ubiegając się o rentę, czynił starania w przedmiocie udokumentowania kwestionowanego okresu pracy i poszukiwał stosownej dokumentacji potwierdzającej jego pracę w spornym okresie. W jego aktach rentowych znajduje się zaświadczenie Zarządu Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. datowane 13 marca 1997 r., w którym podano, że brak jest dokumentów dotyczących Kółek Rolniczych, zatem nie ma możliwości wystawienia zaświadczenia o okresie pracy w kółku rolniczym w S.. W tej sytuacji Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia Sądu pierwszej instancji, że okres

wykonywania pracy od 11 listopada 1973 r. do 16 lutego 1975 r. w Kółku Rolniczym w S. jest okresem składkowym, podlegającym do uwzględnienia w stażu pracy wnioskodawcy są prawidłowe. Sprawia to, że łącznie z niespornym w niniejszym postępowaniu okresem 24 lat, 11 miesięcy i 13 dni, wnioskodawca legitymuje się wymaganym ogólnym stażem pracy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących braku 15 lat pracy w warunkach szczególnych Sąd Apelacyjny zaznaczył, że z niekwestionowanych ustaleń Sądu okręgowego wynika, że wnioskodawca świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. jako kierowca ciągnika. Wykonywał wówczas prace określone w wykazie A w dziale VIII pod pozycją 3, czyli „prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”. Świadczone przez wnioskodawcę zadania były uwarunkowane obsługą i przemieszczaniem się pojazdów ciągnikowych. Niezależnie od rodzaju wykonywanych czynności wnioskodawca stale był narażony na intensywne wibracje generowane przez pracujący silnik o wysokiej mocy, warunki atmosferyczne (wysoka temperatura latem i niska zimą), kontakt z pyłem, kurzem, środkami używanymi do oprysków roślin. Tym samym zarówno w trakcie wykonywania prac polowych jak i typowo transportowych był, narażony na, warunki o znacznej szkodliwości dla zdrowia a pracę świadczył w znacznym stopniu uciążliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest uzasadnionych podstaw, by odmawiać uznania pracy wnioskodawcy za pracę w warunkach szczególnych, z powołaniem się tylko na stanowiskowo-branżowy charakter wyodrębnienia prac w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Tego rodzaju wykładnia przepisów § 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) nie może zyskać aprobaty, jako sprzeczna z celem przepisów, dotyczących uprawnienia do obniżenia wieku emerytalnego pracowników, którzy przez określony w ustawie czas pracowali na stanowiskach szczególnie uciążliwych dla zdrowia.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i domagając się jego uchylenia i przekazane

sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W sytuacji zaś uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania wnioskodawcy. Ponadto organ rentowy wniósł o rozstrzygnięcie o kosztach procesu i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do wyżej wymienionego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię i uznanie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie pracy branży rolniczej, jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia w dziale VIII dotyczącym transportu i łączności a w konsekwencji przyjęcie, iż wnioskodawca w spornym okresie od 1 stycznia 1976 r. do 31 grudnia 1994 r. wykonywał prace w warunkach szczególnych, co skutkowało uznaniem, że legitymuje się on ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna w stopniu uzasadniającym w niniejszej sprawie wydanie orzeczenia kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza – dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej

grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz

typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, niepublikowany postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Inaczej mówiąc, zatrudniony był jako kierowca ciągnika rolniczego. Dodatkowo pracował dla pracodawcy funkcjonującego w branży rolniczej, a nie transportowej. Z tych względów ocenę, czy wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w takim charakterze prace w warunkach szczególnych muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Tymczasem takie stanowcze ustalenia w niniejszej sprawie nie zostały poczynione. Nie wynika z nich w szczególności ile wynosiły okresy świadczenia prac transportowych w poszczególnych latach, czy prace polowe w okresie wiosenno-letnim miały charakter prac wykonywanych ubocznie lub incydentalnie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2018 r., III UZP 8/17, OSNP 2018 nr 7, poz. 94), czy też w okresach tych były wykonywane w sposób mieszany prace polowe i transportowe (co z kolei uniemożliwia ich zaliczenie na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.